



„Czujemy się oszukani”. Mocne słowa trenera GKS-u Wikielec po przegranym meczu z liderem! [ZOBACZ WIDEO]

data aktualizacji: 2024.10.12



Rozżalenie w szeregach GKS-u. - To się nie wydarzyło w sposób sportowy, tylko pozasportowy - powiedział o piątkowej przegranej 0:1 z liderującą w III lidze Unią Skierniewice trener GKS-u Damian Jarzembowski.

O przegranej Wikielca zadecydowała zaledwie jedna bramka - strzelona z rzutu karnego. Jak ocenił szkoleniowiec GKS-u, "jedenastka" została podyktowana po tym, jak sędzia w sposób nieprawidłowy pozwolił wznowić szybki atak.

Na pomeczowej konferencji prasowej przedstawiciel gospodarzy nie ukrywał rozżalenia.

- Mam problem z emocjami w chwili obecnej... - rozpoczął swoją wypowiedź Damian Jarzembowski - bo czujemy się oszukani w dniu dzisiejszym.

Dalej szkoleniowiec wyjaśniał, że nie chodzi mu o postawę rywala, któremu gratulował zwycięstwa i poprzednich sportowych sukcesów - ale o pracę sędziego.

- Podyktował spalonego, spalonego wznowiła osoba 20 metrów dalej, do której zawędrowała piłka. Sędzia pozwolił wznović atak szybki ze spalonego - a w wielu innych momentach cofał rzuty wolne, ustawiał piłkę, odsuwał mury. Nie dość, że nas wykartkował dzisiaj za faule - praktycznie w mojej ocenie takie same jak goście; my za każdym razem dostawaliśmy kartkę, goście nie. Żałuję tylko tego, że sportowo ta bramka nie padła, bo bym to naprawdę uznał. A tutaj czujemy troszkę frustrację i złość - ogromną złość, że to się nie wydarzyło w sposób sportowy, tylko pozasportowy - mówił trener GKS-u. - [...] Nie chcę rozwijać, bo trochę brakuje słów na te okoliczności... - dodał.

Na koniec trener pogratulował swoim zawodnikom - pomimo przegranej.

- Pomimo naszych problemów kadrowych, dużych osłabień, podjęli walkę, heroiczną walkę i nawet po straconej bramce wierzyli, że jesteśmy w stanie tutaj coś strzelić - powiedział Damian Jarzembowski.

Podobną ocenę przedstawił w mediach społecznościowych znany działacz GKS-u i gminny radny Mariusz Jajkowski.

- Myślę, że obserwator był na tym meczu. Przecież [sędzia] kartki sypał tylko w jedną stronę, naprawdę niepotrzebnie pomagał liderowi wygrać ten mecz, a nasi chłopacy zagrali fajne spotkanie. Jeszcze raz: szkoda!

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Wideo: WikelecTV.

Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/76126-czujemy-sie-oszukani-mocne-slowa-trenera-gks-u-wikelec-po-przegranym-meczu-z-liderem-zobacz-wideo>